

Protokół Nr 24/VI/2022
posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 3 czerwca 2022 r.
posiedzenie on-line

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 8 radnych

obecnych - 8 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr 4 i nr 5 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyła:

Przewodnicząca Komisji radna p. Emilia Susniło - Gruszka.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 23/V/2022.
3. Informacja wydziałów merytorycznych dotycząca budowy chodnika na ulicy Zapaśniczej na terenie RO Retkinia Zachód - Smulsko.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło - Gruszka powitała obecnych on-line radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdziła quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Ad. pkt. 1. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła proponowany porządek posiedzenia. Zapytała, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

Nikt nie zgłosił uwag.

W związku z brakiem uwag **Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do głosowania zaproponowanego porządku obrad.

Członkowie Komisji przyjęli porządek obrad przez aklamację.

Ad. pkt. 2. Przyjęcie protokołu nr 23/V/2022.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zapytała, czy do protokołu z 23. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

W związku z brakiem uwag, Przewodnicząca Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 23. posiedzenia Komisji.

W głosowaniu: przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 23. posiedzenia.

Ad. pkt. 3. Informacja wydziałów merytorycznych dotycząca budowy chodnika na ulicy Zapaśniczej na terenie RO Retkinia Zachód - Smulsko.

Głos zabrała **Przewodnicząca RO Retkinia Zachód – Smulsko**, która powiedziała m.in. „Jest to sprawa, która toczy się od czterech lat i o którą zabiegają mieszkańcy. Inicjatywa przeznaczenia środków na dokumentację projektową wypłynęła wprost od mieszkańców. Projekt zaczął się tworzyć w 2019 roku. Mieszkańcy z pomysłem budowy chodnika startowali kilkakrotnie w budżecie obywatelskim., a Rada Osiedla również zgłaszała to zadanie, kiedy odbywały się konkursy prezydenckie dla jednostek pomocniczych. Wszystkimi możliwymi kanałami próbowaliśmy pomóc mieszkańcom i doprowadzić do budowy tego chodnika. Dzisiaj jest taka sytuacja, że Zarząd Inwestycji Miejskich odmawia realizacji tej inwestycji ze względu na znajdującą się tam zieleń. Zieleń od tamtej pory zdążyła dosyć mocno urosnąć. Wykonałam zdjęcia na tej ulicy i ten kawałek chodnika, który Państwo widzicie jest to odcinek pomiędzy ulicą Gimnastyczną a odnoga Zapaśniczej. Na tym odcinku znajduje się apteka. Stąd wydaje

mi się, że tu jest na tyle szeroko i nie ma tam większych nasadzeń, iż przynajmniej na tej części ulicy da się zrobić całkiem szeroki chodnik. Natomiast w dalszej części, gdzie widać ulicę Kolarską tam drzewa urosły dość wysoko i ciężko będzie tam zrobić regularny chodnik. Uważam jednak, że można kontynuować coś takiego, co istnieje na wielu łódzkich osiedlach, a mianowicie chodnik na jedną płytę. Z mojego punktu widzenia a także mieszkańca to także da jakieś poczucie bezpieczeństwa. Bo nawet jeśli jedzie auto znad przeciwka to zawsze można sobie zejść z ulicy na ten fragment chodnika. Wydaje mi się, że chociaż w jakiejś formie nawet okrojonej da się zrealizować tę inwestycję. Dodam, że spotkałam się z głosami mieszkańców, którzy twierdzą, iż są zaskoczeni, że jak zgłaszane są do budżetu obywatelskiego bardzo dziwne zadania, czasami zupełnie abstrakcyjne, to robi się wszystko, żeby te zadania zrealizować. Natomiast w tym przypadku jest jakiś opór. Prosiłabym Państwa żebyśmy skłonili się ku tym potrzebom i przynajmniej w okrojonym zakresie zrealizowali tę inwestycję.”

Odnosząc się **kierownik w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Sośnierz** powiedział m.in. „Jeśli chodzi o budowę wąskiego chodnika to mam obawy co do możliwości realizacji takiego rozwiązania, dlatego, że byłoby to niezgodne z przepisami, z warunkami technicznymi, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie. Przepisy określają normatywne szerokości chodników. Tutaj mielibyśmy do czynienia z chodnikiem przylegającym do jezdni. W takiej sytuacji przepisy określają szerokość chodnika na minimum 2 metry. Dopuszczalne są miejscowe zawężenia w sytuacjach nadzwyczajnych, ale to zawsze podlega indywidualnej ocenie przy wydawaniu pozwolenia na budowę czy te przesłanki do możliwości zawężenia zostały spełnione. W tym przypadku mam poważne wątpliwości czy takie rozwiązanie jest możliwe. Co do pierwszej propozycji to jest trudno się odnieść. Na pewno wymagałoby to analizy możliwości realizacji. Dokumentacja projektowa, którą posiadamy została opracowana w oparciu o przyjęte założenia i modyfikacja tych założeń zapewne wiązałyby się z koniecznością aktualizacji dokumentacji.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zapytała, co z częścią, o której mówiła Przewodnicząca RO, tam gdzie nie ma drzew, są jedynie krzaki.

Kierownik w Zarządzie Inwestycji Miejskich p. Marcin Sośnierz powiedział m.in. „Trzeba byłoby przeanalizować dokumentację, czy tam nie będzie kolizji z istniejącymi tam drzewami, z zielenią. Jeżeli by tej kolizji nie było, to pewnie na ten temat można byłoby prowadzić rozważania. Na pewno to wymagałoby analizy dokumentacji projektowej, czy tę dokumentację można podzielić. Nie wiem, czy nie byłoby konieczności wykonania nowego projektu. Należałoby dokonać dogłębnej analizy.”

Uzupełniając **z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska** powiedziała m.in. „Kwestia braku realizacji czy braku planów realizacji na najbliższe lata tego chodnika wynikała nie tylko z kwestii zieleni ale i z kwestii finansowych. Koszt budowy tego chodnika na tę chwilę będzie dwa razy większy, nie będzie to 340 tys. zł jak to było zaplanowane na początku, ale pewnie 600-700 tys. zł. Nie ukrywam, że nad każdą inwestycją proponowaną do Planu dla Osiedli, czy w ogóle do Planu inwestycyjnego Miasta pochylamy się indywidualnie i dokładnie. Rozumiem potrzeby Państwa związane z bezpieczeństwem ruchu pieszego na tym odcinku. Dlatego też zaproponowaliśmy pewne inne rozwiązania, które by Państwa satysfakcjonowały w tej kwestii. Wydział w konsultacji z Inżynierem Miasta, który również podlega Departamentowi Strategii i Rozwoju zaproponował m.in. poduszki czy innego rodzaju spowalniacze. Można także się zastanowić nad wprowadzeniem strefy zamieszkania na tej ulicy. Jest to bardzo spokojne Osiedle i sądzę, że być może takie rozwiązanie jest też do przeanalizowania. Dzielenie projektu czy projektowanie od nowa nie zmieni w żaden sposób tej sytuacji, że będziemy musieli kwotę około 700 tys. zł na ten chodnik mieć. Jeśli Pani Przewodnicząca mogłaby się wypowiedzieć w tej kwestii, czy takiego rodzaju rozwiązanie jest dla RO do przyjęcia.”

Przewodnicząca RO Retkinia Zachód – Smulsko powiedziała m.in. „Odnoszę wrażenie, że nikt z ZIM nawet nie był w terenie, żeby zobaczyć jak wygląda sytuacja. Przedstawiam Państwu zdjęcia, a wy bazujecie na decyzjach papierowych.”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Osobiście byłam dwukrotnie, ostatnio w zeszłym tygodniu oglądałam ulicę.”

Przewodnicząca RO Retkinia Zachód – Smulsko powiedziała m.in. „Z tego co wiem to mieszkańcy nie oczekują tam poduszek ani spowalniaczy. Wbrew temu co jest powszechnie przyjęte, że Osiedle Smulskie jest spokojnym Osiedlem, to są takie pory dnia od godziny 18:00 czy około 22:00 kiedy ruch jest dosyć duży. Osiedle Smulsko jest obszarem tranzytowym dla Specjalnej Strefy Ekonomicznej i akurat ulica Zapaśnicza w prostej linii wychodzi w ulicę Nowy Józefów, którędy ludzie poruszają się do tej strefy. Tutaj nie chodzi tylko o to, żeby spowolnić auta, ale o to, żeby skanalizować cały ruch, żeby w innej przestrzeni poruszali się piesi, a w innej samochody. Ponadto zgadzam się z Państwem, że teraz koszty są bardzo wysokie, ale chciałabym zapytać, dlaczego od 2019 roku w ogóle nikt nie brał pod uwagę realizacji tego projektu. Przesyłałam pisma do ZIM i do Wydziału ds. Zarządzania Projektami, przypominałam, że jest takie zadanie. Nie rozumiem tego, dlaczego ta sprawa gdzieś leżała w zamrażarce zamiast być realizowana. Jeśli tak mają być traktowane projekty Rad Osiedli

to zupełnie bez sensu jest nasza praca. Ja na dzisiaj nie mam ani jednej złotówki, żeby dokonać nowego projektu. A jeśli ten nie zostanie zrealizowany, to oczekuję zwrotu tych 35 tys. zł, bo potrzeby Osiedla są bardzo duże. Na dzisiaj mam potrzeby jednostek miejskich na ponad 100 tys. zł, a pomogłam im w granicach 20 tys. zł. Kwota 35 tys. zł będzie jak najbardziej pomocna. Moje podstawowe pytanie brzmi, co się działo przez cztery lata, dlaczego nikt się nie pochylił nad tą sprawą i się jej nie przyjrzał?”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „To nie jest tak, że nikt się temu nie przyglądał. Zdaję sobie sprawę z tego, jakie projekty leżą na półce wykonane przez Rady Osiedli. Zdaję sobie sprawę z potrzeb Rad Osiedli, gdyż nasz Wydział zarządza Planem dla Osiedli i staramy się te potrzeby realizować systematycznie i w miarę możliwości obiektywnie rozkładać środki finansowe na wszystkie 36 Osiedli. W pierwszej kolejności staramy się realizować te potrzeby. Nad każdą inwestycją pochylam się bardzo dokładnie. Wiele chodników i dróg w Łodzi jest w stanie fatalnym. W związku z tym, dlatego Państwu zaproponowałam inne rozwiązanie związane z inną organizacją ruchu myśląc, że być może to uspokoi ruch na tej ulicy i Państwa w jakiś sposób usatysfakcjonuje. Będzie to swojego rodzaju kompromis. Na tę chwilę nie posiadam w Planie dla Osiedli pieniędzy na ten projekt.:

Przewodnicząca RO Retkinia Zachód – Smulsko powiedziała m.in. „Jeśli chodzi o organizację ruchu to akurat w zeszłym tygodniu odbyłam spotkanie w ZDiT dotyczące ulicy Pływackiej. Był Dyrektor z Biura Inżyniera Miasta. Rozmawialiśmy nad kompleksowym opracowaniem jakiś rozwiązań dotyczących Osiedla Smulsko. Pan Dyrektor stwierdził, że nie jest to możliwe. Jednak ja cały czas jestem otwarta na to, żebyście opracowali takie kompleksowe rozwiązanie. Ponadto chciałabym byśmy tak jak wzorem Łódzkiego Budżetu Obywatelskiego znaleźli jakiś sposób na to, żeby skanalizować ten ruch i żeby przynajmniej na jakimś fragmencie tej ulicy zrobić regularny chodnik. Jeśli to nie zostanie wykonane, to ja oczekuję zwrotu tych 35 tys. zł. Zdaję sobie sprawę, że na terenie Łodzi są ulice w fatalnym stanie, ale ja reprezentuję to Osiedle i tych mieszkańców, zostałam do tego zobowiązana, więc będę się starała o realizację tych projektów. Dodam, że to nie tylko mieszkańcy czują się wprowadzeni w błąd, ale także my jako Rada Osiedla. Rady Osiedli dysponują tak skromnymi kwotami przy miejskim budżecie, że 35 tys. zł to prawie trzy czwarte mojego budżetu na ten rok. Ja nawet o te pieniądze będę walczyć do samego końca. Oczekuję, że Państwo przynajmniej w części zrealizujecie tę inwestycję. Często jeżdżę po Łodzi i odnoszę wrażenie, że niektóre ulice są trzeci albo nawet czwarty raz remontowane. Stąd pewne decyzje są

niezrozumiałe. Zastanawiam, czy gdybyśmy nie wrzucili tego zadania do budżetu obywatelskiego sytuacja nie wyglądałaby trochę inaczej.”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Ja nigdy nie przedstawiałam stanowiska, że my tego nigdy nie zrobimy. W miarę możliwości finansowych staramy się realizować potrzeby wszystkich Osiedli. Jeżeli to jest na państwa Osiedlu priorytet i potrzeba numer jeden to my ją zaplanujemy, tylko na dalsze lata, w takiej czy w innej formie. Kwestia ważności dokumentacji to sprawa ponowienia pewnego rodzaju uzgodnień, a nie robienia dokumentacji od nowa. Ja nie mówię, że my tego nie zrobimy, ale w tym i przyszłym roku będzie bardzo ciężko z wygospodarowaniem tych środków. Jeżeli takie środki się pojawią, to ja postaram się to zaplanować. Natomiast jeśli chodzi o rozmowy na temat uspokojenia ruchu i zmiany organizacji ruchu na Osiedlu Smulsko to porozmawiam z Panem Dyrektorem Gogolewskim, żeby się nad tym pochylić i nie widzę przeszkód, żeby takie zmiany wprowadzić i ruch z tej strefy skanalizować przynajmniej do ulicy Maratońskiej, bo to jest ulica, którą ten ruch powinien się odbywać.”

Przewodnicząca RO Retkinia Zachód – Smulsko powiedziała m.in. „Jaką ramę czasową ma obecnie obowiązujący Plan dla Osiedli? Rozumiem, że jest to jakby plan zamknięty, w którym znajdują się pewne inwestycje do zrealizowania.”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „To nie jest też tak, że to jest plan zamknięty. To są oczywiście wszystkie te inwestycje, o których sygnalizowali mieszkańcy na spacerach z Panią Prezydent. Wszystkie te inwestycje są analizowane, poddawane weryfikacji i wpisywane do budżetu miasta. Plan dla Osiedli nie jest zamknięty. Potrzeby się zmieniają, w związku z powyższym jeżeli dostajemy sygnał, że jest potrzeba jakiejś inwestycji na Osiedlu, to my też analizujemy tę kwestię i wpisujemy ją do Planu dla Osiedli.”

Przewodnicząca RO Retkinia Zachód – Smulsko powiedziała m.in. „Chciałabym przypomnieć, że podczas spacerów, na których byłam obecna i zgłaszałam to bezpośrednio Pani Prezydent zgłosiliśmy również remont kładki na ulicy Wyszyńskiego, którą w tej chwili zamknięto. Uważam, że jest to priorytet, najważniejsza inwestycja dla tego Osiedla.”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Jesteśmy po analizie możliwości realizacji tych kładek. Zdaję sobie sprawę ze stanu obydwu kładek, z potrzeby i konieczności ich wyremontowania. Nie ukrywam, że braliśmy pod uwagę również przejścia w poziomie O, natomiast nie znalazły one uzasadnienia mino tego, że były dużo tańsze. Mam nadzieję, że remont tych kładek zostanie

wpisany do Planu dla Osiedli i do budżetu miasta na dwa kolejne lata. Koszt remontu tych dwóch kładek to 14 mln zł.”

Przewodnicząca RO Retkinia Zachód – Smulsko powiedziała m.in. „Oprócz kładek zgłaszana była również ulica Smulska i jej remont. Cały czas będę obstawać przy tym, żeby przynajmniej w części ten projekt został zrealizowany. Jeżeli nie, to poprosimy o jakąś rekompensatę i to nie tylko w postaci progów. Co się stanie z pieniędzmi, które zostały przeznaczone na projekt?”

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział m.in. „Przyznam, że nie jestem usatysfakcjonowany wyjaśnieniami Pani Dyrektor. Chciałbym wiedzieć, czy Wydział występował o dodatkowe pieniądze na realizację tej inwestycji? Odnoszę wrażenie, że od tego pochylania się nad tyloma problemami to może was głowa zboleć. Chciałbym żebyście rozwiązywali problemy a nie pochylali głowy w tym przypadku. Jeżeli sygnalizowany jest problem bezpośrednio w rozmowie z Panią Prezydent to obowiązkiem urzędnika jest występowanie o realizację tych przedsięwzięć. W jakim świetle stawiacie Panią Prezydent w momencie, kiedy podczas spaceru zapewnianie mieszkańców, że postulat zgłoszony przez mieszkańców będzie realizowany a później mówicie, że na ten cel nie ma środków. Dbajcie o wizerunek Prezydenta Miasta w kategoriach realizacji a nie opowiadania o pochylaniu się nad problemem. Całkowicie przyznaję rację Przewodniczącej Rady Osiedla, że jeżeli zostały wydatkowane pieniądze stanowiące niemalże trzy czwarte rocznego budżetu RO to trzeba to uwzględnić, należy je oglądać przez dużą lupę i wybierać te projekty, które są priorytetowe dla danego Osiedla, a nie te, które są łatwe w realizacji dla urzędników.”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Pochyliłam się nad każdą inwestycją w Planie dla Osiedli. Mam je wszystkie spisane. Nie jesteśmy w stanie zrealizować wszystkich w jednym, dwóch czy trzech latach budżetowych. Jeżeli dla Rady Osiedla jest to priorytet to spróbujemy to zaplanować w kolejnych latach. Plan dla Osiedli to jest długoletni program realizacji wszystkich drobnych, czy mniej drobnych zadań inwestycyjnych.”

Radny p. Sylwester Pawłowski zapytał, czy występowaliście... *(tekst niemożliwy do odsluchania)?*

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „To nie działa tak, że my otrzymujemy środki z budżetu na każde zadanie inwestycyjne, które byśmy chcieli zrealizować. Planuję Plan dla Osiedli na rok bieżący i na dwa lata w przód. Jest to kwota ok. 60 -70 mln zł rocznie i muszę tam upchnąć wiele rzeczy. Staram się te środki rozdzielać w miarę równomiernie na wszystkie osiedla według potrzeb.”

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział m.in. „Proszę mi wierzyć, że gdyby te pieniądze, którymi Pani dysponuje zostały rozdzielone w osiedla nie byłoby problemów.”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Jeżeli wystąpię o środki na tę inwestycję to z innej będę musiała zrezygnować. Stąd chcę to zaplanować ale na kolejne lata.”

Radny p. Sylwester Pawłowski zapytał, na które lata. Czy jeszcze w tej kadencji?

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Bardzo bym tego chciała.”

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział m.in. „Proszę określić, na kiedy chce Pani zaplanować, bo przecież to od Pani zależy.”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Na tę chwilę pochylamy się nad Planem dla Osiedli na rok przyszły. Proszę mi pozwolić dokończyć to planowanie. Jeżeli się uda i środki finansowe na to pozwolą to ten projekt wrzucimy do Planu dla Osiedli. Ale tak jak powiedziałam, priorytetem są kładki na Wyszyńskiego, które mają kosztować 17 mln zł. One też muszą się zmieścić w Planie dla Osiedli. Więc jestem w mało komfortowej sytuacji, że muszę wybierać.”

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział m.in. „Przecież nie ma ani kładek, ani bezpiecznego przejścia na ulicy Zapaśniczej. Z czego więc mamy wybierać?”

Radny p. Tomasz Anielak powiedział m.in. „Z tego co dzisiaj tutaj usłyszeliśmy od Pani Dyrektor Plany dla Osiedli są realizowane, a tymczasem w materiałach, które otrzymaliśmy wskazano kilkanaście projektów Rad Osiedli, które zostały zmarnowane. W tym zestawieniu nie ma kwot, zatem prosiłbym o ich uzupełnienie. Odnoszę wrażenie, że Rady Osiedli nie są Miastu potrzebne, ponieważ w ważnych dla mieszkańców sprawach ich postulaty są bagatelizowane. Nie można tego nazwać inaczej, skoro tyle projektów zostało wyrzuconych w błoto. Dlaczego projekt chodnika na ulicy Zapaśniczej nie był realizowany w ustalonym terminie. Rozumiem argument Pani Dyrektor, że realizacja tego chodnika obecnie jest dużo droższa niż w planie. Jednak trudno się dziwić, jeśli weźmiemy pod uwagę bieżące ceny materiałów i robocizny w stosunku do tego co było trzy lata temu to jest dużo drożej. Niemniej jednak deklaracja mieszkańców winna być priorytetem a przede wszystkim bezpieczeństwo mieszkańców, które jest bezcenne. W moim przekonaniu ten projekt winien być zrealizowany bez względu na koszty. Pragnę zaznaczyć, że opóźnienia w realizacji dotyczą większości inwestycji w Mieście. Obserwujemy chaos i paraliż komunikacyjny, widać, że wszystkie realizacje nakładają się na siebie. Wydostanie się z Miasta i przejechanie na drugą stronę jest czymś niewykonalnym w normalnych warunkach. Miasto Łódź stać za 130 tys. zł zakupienie

strony – polubienia Miasta w mediach społecznościowych, a nie stać na realizację chodnika, który jest tak ważny dla mieszkańców. Mam wrażenie, że tej powagi nie ma wśród urzędników. Ponadto chciałbym wspomnieć, że spotkania mieszkańców z Panią Prezydent w trakcie kampanii nie były protokołowane, były jałowe. Chciałbym zgłosić wniosek formalny o zmianę w budżecie Miasta dotyczącą realizacji chodnika na ulicy Zapaśniczej, zakładającej wykonanie omawianej inwestycji tak, żeby wprowadzić tę zmianę na najbliższej sesji RM. Proszę tutaj o pomoc członków Komisji, bo nie wiem z jakich to będzie środków. Projekt powinien być zrealizowany do końca bo wyrzucanie w błoto 35 tys. zł i brak realizacji jest zupełnie bez sensu. Wykonajmy ten chodnik dla mieszkańców.”

Radny p. Mateusz Walasek powiedział m.in. „To, co Pan radny zaproponował to po pierwsze przeczy ustawie o finansach publicznych, gdyż w trakcie roku budżetowego radni nie mają prawa zgłaszać żadnych poprawek, a ta poprawka musi mieć kontrasygnatę Prezydenta albo Skarbnika jako wykonawcy budżetu. Po drugie nie istnieje coś takiego jak poprawka bez wskazania źródeł jej sfinansowania. W związku z tym ten wniosek nie spełnia bardzo wielu wymogów formalnych. Ponadto miałbym apel, żebyśmy nie bawili się w taki populizm i nie składali wniosków, które są absolutnie nierealne i niewykonalne. Możemy się w tym momencie zwrócić np. do Prezydenta o znalezienie środków na wykonanie tego zadania i tu w tym miejscu kończą się nasze kompetencje. Stąd apelowałbym, żeby takich wniosków nie składać.”

Ad vocem **radny p. Tomasz Anielak** powiedział m.in. „Wyraźnie zazaczyłem, że proszę o pomoc radnych bardziej doświadczonych. W związku z tym chciałbym skorygować ten wniosek formalny o wystosowanie pisma z Komisji do Pani Prezydent z prośbą o realizację chodnika na ulicy Zapaśniczej.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka powiedziała m.in. „Możemy jako Komisja przegłosować stanowisko, w którym zwrócimy się do Pani Prezydent, że w momencie gdy pojawią się jakiegokolwiek wolne środki, z których można byłoby zrealizować tę inwestycję, potraktowano ją priorytetowo. Uważam, że coś takiego jako Komisja możemy zrobić. Myślę, że wszystkim członkom Komisji zależy na tym, aby ten chodnik i tak samo inne ważne inwestycje w naszym Mieście były realizowane. Aczkolwiek każdy z nas zdaje sobie chyba sprawę z tego, że wszystkich potrzeb nie da się zrealizować w ciągu jednego, dwóch czy trzech lat. Natomiast możliwe, że pojawiłyby się z jakiegoś źródła jakieś wolne środki w kwocie 600 - 700 tys. zł. Czy taka propozycja jest satysfakcjonująca?”

Radny p. Tomasz Anielak powiedział m.in. „Jak najbardziej mnie to satysfakcjonuje. Proszę o poddanie pod głosowanie takiego stanowiska.”

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział m.in. „Myślę, że zarówno Pan Przewodniczący Mateusz Walasek jak i Pani Przewodnicząca słusznie zauważyli, iż jedyna droga formalna jaka istnieje to zwrócenie się ze stanowiskiem przyjętym przez Komisję do Pani Prezydent. Myślę, że to będzie motywujące dla Pani Dyrektor do tego, żeby występując w fazie roboczej poprosiła o zwiększenie budżetu o tę kwotę, o którą prosimy Panią Prezydent. Wtedy droga legislacyjna zostanie skrócona a Pan skarbnik będzie miał bezpośrednio wniosek pozwalający na ewentualną korektę za zgodą Pani Prezydent budżetu na rok bieżący. Kwota 35 tys. zł wydaje się być niestanowiąca o realizacji budżetu Miasta. Popieram w pełni zaproponowane rozwiązanie.”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Przypominam, że jest to koszt 600-700 tys. zł. Ponadto chciałabym prosić, aby Wydział Kształtowania Środowiska wypowiedział się na ile ten projekt w ich oczach jest możliwy do realizacji w takim kształcie, jeżeli taka decyzja zapadnie.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka powiedziała m.in. „Rozumiem, że jeśli zapadłaby taka decyzja, to ten projekt, który został wykonany wymagałby poprawek bądź stworzenia projektu, tak?”

Z-ca dyrektora Wydziału ds. Zarządzania Projektami p. Katarzyna Kowalska powiedziała m.in. „Jest możliwość jakiegoś delikatnego przeprojektowania. Potencjalnie moglibyśmy zrobić to w systemie zaprojektuj, czy zaktualizuj i wybuduj. Wtedy wykonawca wyłoniony w postępowaniu przetargowym zaktualizowałby istniejącą dokumentację w zakresie rzeczowym, zebrałby stosowne uzgodnienia i można byłoby to w takiej formie zrobić. Nie zmienia to jednak faktu, że koszt realizacji tego przedsięwzięcia nie zmieniłby się znacząco.”

P.o. Kierownika Oddziału w Wydziale Kształtowania Środowiska p. Arkadiusz Grzelak powiedział m.in. „Jeśli chodzi o kwestię wymogów, to chodziłoby przede wszystkim o wykonanie nowej inwentaryzacji z racji tego, że przez ten czas dokumentacja projektowa uległa pewnej dezaktualizacji i należałoby ją zaktualizować. Ponadto kwestia zachowania technologii do tego, by możliwe było zachowanie drzew, które zostały wskazane w opinii Wydziału, np. poprzez zastosowanie chodników podwieszanych lub chodnika w nasypie, by nie było konieczności usuwania drzew znajdujących się bezpośrednio przy projektowanym chodniku.”

Przewodnicząca RO Retkinia Zachód – Smulsko powiedziała m.in. „Chciałam powiedzieć, że my jako Rada Osiedla zgłaszaliśmy do Komisji Finansów w momencie, kiedy był

procedowany budżet na 2022 rok i przypominaliśmy o niezrealizowanych inwestycjach w 2021 jak i w 2020 roku. Nic z tego nie wyniknęło.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zaproponowała stanowisko następującej treści – *„Komisja Jednostek Pomocniczych Miasta zwraca się do Prezydenta Miasta, aby w przypadku pojawienia się możliwości finansowych potraktować inwestycję polegającą na budowie chodnika na ulicy Zapaśniczej priorytetowo i zrealizować ją w najbliższym możliwym terminie.”*

W związku z brakiem pytań oraz głosów w dyskusji przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka przeszła do głosowania zaproponowanego stanowiska.

Komisja w głosowaniu: 7 głosami „za”, brakiem głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” **przyjęła zaproponowane stanowisko.**

Ad. pkt. 4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Głos zabrał **radny p. Tomasz Anielak** powiedział m.in. „Niestety w RO Bałuty Centrum, w której jestem od wielu lat, doszło do rażących uchybień tj. braku realizacji statutu RM, co również stwierdziła Komisja Rewizyjna RM. Na ostatnim posiedzeniu został złożony wniosek o odwołanie przewodniczącego RO zgodnie z zapisem Statutu rozdz. 3 pkt.3 – *„Odwołanie przewodniczącego i z-cy przewodniczącego RO następuje na pisemny, zawierający uzasadnienie wniosek co najmniej jednej czwartej statutowego składu RO w trybie określonym w ust. 2.”* W październiku zeszłego roku złożyliśmy wniosek wraz z wystarczającą liczbą podpisów pod uzasadnieniem o odwołanie przewodniczącego RO. W mojej ocenie Przewodniczący wśród większości członków RO nie ma votum zaufania, a tym samym jego funkcja powinna zostać zakończona i nie powinien jej sprawować. Niestety mimo tego, że w porządku obrad był punkt dotyczący odwołania przewodniczącego, przewodniczący RO nie poddał tego wniosku pod głosowanie, nie zrealizował porządku obrad i tym samym po raz kolejny został złamany statut. Od października wniosek nie znalazł swojej realizacji. W mojej ocenie widać tutaj rażące błędy w prowadzeniu działalności Rady Osiedla. Będę dalej z członkami Komisji Rewizyjnej optował o rozwiązanie Rady Osiedla. Zgłaszam dzisiaj ten przypadek na Komisji, bo być może podobne problemy dzieją się w innych Radach Osiedli. Biuro Aktywności Miejskiej na pewno zna sytuację Rad Osiedli, ale mam prośbę, żeby ta

czujność była większa. Procedowanie zdalne z uwagi na pandemię na pewno spowodowało utrudnienia w pracy wielu Rad Osiedli, a nie dopuszczalnym jest to, żeby przewodniczący Rady Osiedla za wszelką cenę, łamiąc wszelkie zapisy z tym związane i demokratyczny głos wyborców sprawował funkcję autokratycznie i nie liczył się ze zdaniem innych. Jeśli takie sytuacje mają miejsce w pozostałych Radach Osiedli to należałoby to bardziej wnikliwie przeanalizować. W związku z tym apeluję do Biura Aktywności Miejskiej o większą czujność i kontrolę w tym zakresie, żebyśmy w Radach Osiedli mogli obradować i sprawować swoje funkcje tak jak zobowiązali nas do tego mieszkańcy.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zapytała, czy od czasu złożenia tego wniosku o odwołanie przewodniczącego RO posiedzenia RO odbywały się stacjonarnie czy on – line?

Radny p. Tomasz Anielak powiedział m.in. „Były to posiedzenia on – line. Zaznaczę, że posiedzenie było zwołane stacjonarnie w piątek poprzedzający długie majowy weekend. Mimo naszych sugestii, że jest to zły termin i prośb, żeby wyznaczył inny, Przewodniczący podtrzymał swoje zdanie. Na posiedzeniu nie było quorum, dlatego też Przewodniczący przełożył termin na dalszą część maja. W maju odbyło się posiedzenie stacjonarne, w którego porządku znalazł się punkt dotyczący odwołania przewodniczącego RO. Niestety i to posiedzenie nie zostało zrealizowane.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka przypomniała, że na prośbę RO Teofilów Wielkopolska została sporządzona opinia prawna, która stanowiła, że w czasie, kiedy zwoływane są posiedzenia on – line nie ma możliwości prawnej głosowania nad takim wnioskiem, ponieważ on musi być niejawnym.

Radny p. Tomasz Anielak powiedział m.in. „Teraz taka możliwość była. Dlatego też zwracam uwagę, że po raz kolejny został złamany statut. Komisja Rewizyjna RM ewidentnie stwierdziła wiele nieprawidłowości formalnych, a także finansowych. Myślę, że Przewodniczący RO stracił wotum zaufania w oczach większości radnych osiedlowych. Chcieliśmy dokonać realizacji tego punktu, ale Przewodniczący RO uniemożliwił nam to argumentując, iż oczekuje na opinię prawną. Jest to ewidentne naruszenie prawa i prawdopodobnie będziemy wnioskować, żeby rozwiązać Radę Osiedla.”

Radny p. Mateusz Walasek powiedział m.in. „Co do zasady zgadzam się ze swoim przedmówcą. Mamy do czynienia z jakimś kolejnym incydentem pewnych nieprawidłowości. Warto by się takiej sytuacji przyjrzeć, bo zarzuty, które Radny Anielak podnosi są bardzo poważne. Jeżeli rzeczywiście do czegoś takiego doszło to należy się tej sprawie dokładnie przyjrzeć. Apelowalibyśmy jednak o dokładniejszą analizę sytuacji, czy jest możliwe osiągnięcie

tego bez odwoływania całej Rady. Z tego co przedstawia Pan Anielak ta sprawa dotyczy tylko jednej osoby.”

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka powiedziała m.in. „Przed zwołaniem następnego posiedzenia Komisji będę w kontakcie z Panem Radnym Anielakiem i z Biurem Aktywności Miejskiej. Jeśli ta sprawa nie zostanie rozwiązana to zajmiemy się nią na kolejnym posiedzeniu Komisji.”

Radny p. Tomasz Anielak powiedział m.in. „Jest prośba do Biura Aktywności Miejskiej, żeby nie dopuszczać do takich sytuacji. Być może problem się sam rozwiąże, jak obecny przewodniczący złoży rezygnację. Rozwiązanie RO będzie konieczne, jeśli nie uda się osiągnąć kompromisu.”

Radny p. Sylwester Pawłowski powiedział m.in. „Komisja Rewizyjna się tą sprawą dzisiaj zajmie. Jest przygotowywany projekt stanowiska w tej sprawie. Myślę, że na kolejnej Komisji Jednostek sprawa zostanie rozstrzygnięta.”

Więcej spraw wniesionych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za udział w obradach i zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Aneta Michalak – *sekretarz Komisji*

Przewodnicząca Komisji

Emilia Susniło - Gruszka